

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Oktawian Nawrot

w sprawie z powództwa "W." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w restrukturyzacji w W.

przeciwko Gminie L.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 13 lipca 2023 r.,

wniosku powoda o oznaczenie sądu przed którym ma toczyć się postępowanie
w sprawie zawisłej przed Sądem Okręgowym w Lublinie pod sygn. IX GC 25/22,

odrzuca wniosek.

[D.Z.]

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 6 czerwca 2023 r., IX GC 25/22, Sąd Okręgowy w Lublinie w trybie art. 26 § 2 zd. 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (dalej także: „u.SN”) przekazał Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego wniosek powoda „W.” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w restrukturyzacji w W. o oznaczenie Sądu, przed którym toczyć się ma postępowanie.

We wniosku z 6 czerwca 2023 r. powód zarzucił brak niezależności Sądu Okręgowego w Lublinie. W jego opinii w przypadku zasądzenia od Gminy L. dochodzonych przez powoda kwot „budżet gminy L. ([...]) ucierpi w sposób bardzo

znaczący, co w konsekwencji może doprowadzić do bardzo poważnych konsekwencji finansowych dla budżetu gminy oraz urzędników, a co pośrednio odbije się również na sytuacji lubelskich Sądów (w tym Sądu Okręgowego i Apelacyjnego – miejscowo właściwych dla przedmiotowej sprawy)” (k. 6).

Ponadto zdaniem powoda „pierwszą zakończoną wyrokiem sprawę z powództwa Spółki (...) Sąd Okręgowy prowadził w sposób bardzo szeroki” (k. 6.), zaś „interpretacja zapisów umowy przez sąd Okręgowy stoi w jaskrawej sprzeczności z literalnym brzmieniem umowy” (k. 7).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 173 Konstytucji RP sądy i Trybunały są władzą odrębną i niezależną od innych władz. Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny odrębność i niezależność sądów i Trybunałów od pozostałych władz oznacza, że przyznane im uprawnienia i kompetencje nie mogą być wykonywane przez inne podmioty (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 19 lipca 2005 r., K 28/04; 29 listopada 2005 r., P 16/04). W konsekwencji niedopuszczalna jest jakakolwiek ingerencja innych władz w sprawy objęte monopolem sądów w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości („jądro kompetencyjne”) (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 listopada 2013 r., K 31/12).

Jak zasadnie wskazuje się w doktrynie odrębność i niezależność sądownictwa przekłada się także na konieczność pozostawienia wyłącznie sądowi decydowania o tym, czy sprawa należy do jego kompetencji, udział samorządu sędziowskiego w wybieraniu prezesów sądu, obywatelskie prawo do sądu, zapewnienie środków finansowych gwarantujących funkcjonowanie sądów i trybunałów, dopuszczalność ingerencji pozostałych władz jedynie w działalność pozaorzeczniczą oraz gwarancje o charakterze procesowym i te dotyczące pozycji sędziego (zob. B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 871-871).

2. Analiza wniosku prowadzi do konkluzji, iż wnioskodawca upatruje braku niezależności sądu w istocie w jego właściwości, a także w podejmowaniu przez sąd konkretnych decyzji procesowych.

Pierwsza z przytoczonych przez wnioskodawcę okoliczności jest w sposób oczywisty chybiona – zarzut braku niezależności sądu nie może opierać się na generalnym podważeniu jego właściwości, lecz na wykazaniu, iż w realiach konkretnego postępowania gwarancja niezależności nie jest spełniona. Ponadto obowiązkiem wnioskodawcy jest wskazanie konkretnych okoliczności faktycznych i przedstawienie ich oceny prawnej, a także uzasadnienie lub uprawdopodobnienie zawartych we wniosku twierdzeń. Przytoczone w uzasadnieniu wniosku bardzo ogólne przypuszczenia powoda, których podstawą jest w istocie kwestia organizacji sądownictwa, wymogu tego z oczywistych względów nie spełniają.

Również wskazane przez powoda okoliczności dotyczące postępowania przed sądami pozostają całkowicie niezrozumiałe. Z jednej bowiem strony wnioskodawca zarzuca Sądowi wszechstronne rozpoznanie sprawy, z drugiej zaś podważa dokonaną przez Sąd ocenę. Jednocześnie wnioskodawca w żaden sposób nie wyjaśnia na czym w istocie miałyby polegać w okolicznościach sprawy zależność sądu i od jakiego podmiotu. Jak zaś wskazano wyżej jest to błąd konstrukcyjny wniosku uniemożliwiający jego rozpoznanie.

3. Wniosek powoda przekazany został Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego przez Sąd Okręgowy w Lublinie w trybie art. 26 § 2 u.SN. Niezależne od powyższego Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że przywołany we wniosku art. 44¹ k.p.c. dotyczy takich sytuacji, gdy rozpoznanie sprawy w konkretnym sądzie, bez względu na to przez którego sędziego, godziłoby w dobro wymiaru sprawiedliwości. Jednocześnie w orzecznictwie podkreśla się, że w pierwszym rzędzie chodzi o okoliczności, które mogą wywierać realny wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (choćby mylne) o braku warunków do rozpoznania w danym sądzie sprawy w sposób obiektywny, przy czym okoliczności te dotyczyć muszą danego sądu jako organu wymiaru sprawiedliwości.

Nie można przy tym pominąć, że zgodnie z art. 45 Konstytucji RP każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy (z wielu zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 28 sierpnia 2020 r., V CO 142/20; 24 czerwca 2021 r., I CO 74/21; 31 maja 2023 r.,

III CO 302/23) zasada ta wpływa na kierunek wykładni art. 44¹ § 1 k.p.c., która musi mieć charakter ścieśniający. Stosowanie art. 44¹ § 1 i 2 k.p.c. w praktyce powinno następować wyjątkowo, ponieważ nadmierne i pochopne korzystanie przez Sąd Najwyższy z możliwości przekazania sprawy do innego sądu może doprowadzić do skutku odwrotnego do zamierzonego, a wynikiem takiego działania może być nawet osłabienie zaufania do niezależności sędziów oraz ich zdolności do obiektywnego orzekania.

W świetle powyższego nie można przyjąć, że brak zadowolenia strony z czynności podejmowanych przez sąd w toku postępowania sam w sobie może być uznany za okoliczność negatywnie przekładającą się na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego, o którym mowa w art. 44¹ § 1 k.p.c., a w konsekwencji uzasadniającą przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

Należy ponadto mieć na uwadze, że podmiotem uprawnionym do wystąpienia do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy sądowi równorzędnemu jest wyłącznie sąd, przed którym toczy się postępowanie, uprawnienie to nie przysługuje natomiast stronie, jak również Sąd Najwyższy nie może działać w tym zakresie z urzędu. Strona (uczestnik) może natomiast zwrócić sądowi – przed którym toczy się postępowanie – uwagę na okoliczności mogące przemawiać za potrzebą skorzystania z kompetencji przyznanej mu w art. 44¹ § 2 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2023 r., III CO 195/23).

4. Z powyższych względów Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

[D.Z.]

[ał]

